

# Głos Wąbrzeski

BEZPARTYJNE POLSKO - KATOLICKIE PISMO LUDOWE.

**Przedpłata:** W eksped. miesięcznie 70 gr. z odnośnikiem przez pocztę 21 gr. więcej. W wypadkach nieprzewidywanych, przy wstrzymaniu przedsiębiorstwa, złożenia pracy, przerwania komunikacji, abonant niema prawa żądać pozaterminowych dostawczych gazet, lub zwrotu ceny abonamentu. Za dalsze ogłoszenia Redakcja nie odpowiada. Redaktor przyjmuje od 10-12. Nadesłanych a nie zamówionych rękopisów Redakcja nie sruca i nie honoruje. Redakcja i administracja ul. Mickiewicza 1. Telefon 80. Konto czekowe P. K. O. Poznań 204, 252.

Sumiennem wykonywaniem obowiązków,  
budujemy silną Ojczyznę!

**Ogłoszenia:** Za ogłosz. pobiera się od wiersza mm. (7 lin.) 10 gr., za reklamy na str. 4-lin. w wiadomościach potocznych 30 gr. na pierwszej str. 50 gr. Rabatu udziela się przy częstym ogłoszaniu. „Głos Wąbrzeski” wychodzi trzy razy tygodn. i to: w poniedziałek, środek i piątek. Przy sądownym śledzeniu należności rabat spada. Dla spraw spornych jest właściwy Sąd w Wąbrzesku. — Za terminowy druk, przepisane miejsce ogłoszenia administracja nie odpowiada. Wydawnictwo sstrzeżona sobie prawo nieprzyjęcia ogłoszeń bez podania powodów

Nr. 30

Wąbrzeźno, Kowalewo, Golub, sobota dnia 10 marca 1934 r.

Rok XIII.

## Przemówienie Ojca św. podczas konsystorza tajnego

Podczas konsystorza tajnego zwołanego dla zasięgnięcia opinii kardynałów w sprawie kanonizacji błogosławionych Józefa Cottolengo, Konrada Parzama i Małgorzaty Redi, Ojciec św. wygłosił dłuższe przemówienie poświęcone kończącemu się miłościwemu latu.

Wielką pociechą dla Papieża jest „wspaniały duchowy rezultat tego jubileuszu podobnie jak budującym był przepiękny widok pielgrzymek idących w z a w o d y z l u d e m rzymskim”. Zaiste nie niepomowane dążenia skłóconych klas społeczeństwa nie korzyść własna różnych narodów pobudziły i poruszyły dusze — mówił Papież — lecz jedynie pobożność i religia jedyne pragnienie oddania holdu Ojcu wspólnemu. Wynika stąd, że jak zawistne pożądanie rzeczy doczesnych dzieli i rozbija dusze, tak — można stwierdzić — pragnienie dóbr niebieskich godzi je i łączy w braterskim

związku. Wśród licznych solennych obchodów roku jubileuszowego szczególnie uroczystości kanonizacyjne i beatyfikacyjne dały Papieżowi przedsmak radości niebieskich a widok wiernych licznie i w doskonałej jedności przybyszających z różnych stron świata stał się świadectwem tych cech charakterystycznych, jakie wyróżniają prawdziwy Kościół chrześcijański z pośród kościołów innych. Przemówienie Ojciec św. zakończył życzeniem aby nadzieja na lepsze czasy i życie bardziej doskonałe i cnotliwe nie uwiedły jak delikatny kwiat, ale przyniosły najlepsze owoce, szczęśliwie doprowadzając je do dojrzałości.

Papież wyznaczył konsystorz półotwarty na 12 marca i wtedy rozpatrzone będzie sprawa kanonizacji błogosławionych Józefa Cottolengo, Konrada Parzama i błogosławionej Małgorzaty Redi.

## Konferencja P. Prezydenta i byłych premierów u P. Marszałka Piłsudskiego

Z Warszawy donoszą:

W dniu 7. b. m. odbyła się u Pana Marszałka Piłsudskiego konferencja Pana Prezydenta R. P. i b. premierów.

Udział w konferencji wzięli: b. premierowie: Bartel, Ślawek, Prystor, i Świtalski oraz premier Jędrzejewicz. Przedmiotem konferencji była sprawa Konstytucji.

## Samochód wpadł na pociąg

STRASZNY WYPADEK NA PRZEJEZDZIE KOLEJOWYM

Poznań. Na torze kolejowym pomiędzy Murowaną Gośliną a Bolechowem wydarzył się straszny wypadek kolejowy.

Pociąg osobowy na przejeździe kolejowym najechał na samochód i zdruzgotał go doszczętnie. Pociąg zatrzymano a z pod szczątków rozbitego samochodu wydobyto zmasakrowanego kierowcę

Zacharjasza Milbauera z Kosowa (woj. stanisławowskie).

Milbauer zmarł podczas przewożenia do szpitala

Milbauer, jadąc z nadmierną szybkością, wjechał na zamkniętą zaporę kolejową, która się złamała, a rozpedzony wóz wpadł wprost pod koła lokomotywy. Władze wszczęły dochodzenie. —

TRAGICZNY FINAL SPRZECZEK

## Zamordowała męża i zwłoki ukryła

Kraków. We wsi Skawce na t. zw. Suchej Górze, w powiecie wadowickim mieszkańcy wsi znaleźli przypadkowo w stosie kamieni, rozkładające się już zwłoki młodego mężczyzny.

Po przeprowadzeniu śledztwa okazało się, że jest to trup właścianina Zywacka, którego zamordowała jego żona Julia.

Przyczyną samobójstwa były niesnaski rodzinne. Zywacki który niedaw-

no ożenił się ze starszą od siebie Julią opuścił z powodu nieporozumień rodzinny dom i przeniósł się do sąsiedniego powiatu. W ostatnich czasach wrócił i w skrytobójczy sposób został zamordowany przez swą żonę Julję, która następnie ukryła trupa w stosie kamieni.

Zbrodniczą żonę aresztowano.

## Na Bałkanach nie będzie wojny

OŚWIADCZYŁ KRÓL ALEKSANDER

Wiedeń. „Der Tag” zamieszcza wywiad dziennikarza amerykańskiego Knicker-Bockera z królem jugosłowiańskim Aleksandrem I-szym. Król oświadczył, że na Bałkanach nie będzie wojny. Przez dziesiątki lat uważano bałkany za centrum niepokoju w Europie. Nie były one jednak takim centrum dopóty, dopóki mocarstwa pozostawiały je w spokoju.

Stwierdzam, oświadczył król, że stosunki pomiędzy państwami bałkańskimi są dzisiaj lepsze, niż gdziekolwiek indziej w Europie. Jeżeli mocarstwa powstrzymają się od wszelkiego mieszania się w sprawy bałkańskie, wówczas nie będzie najmniejszego powodu do obaw o możliwość wojny.

Pewni mężowie stanu — powiedział dalej król — usiłują nieustannie pośredniczyć między innymi państwami pod pretekstem, że chcą przez to służyć sprawie pokoju. W rzeczywistości jednak pragną oni tylko wyciągnąć z tego pośrednictwa korzyści dla siebie samych.

Jedyną drogą porozumienia między państwami są rokowania bezpośrednie.

Pewni mężowie stanu twierdzą, że należy przeprowadzić rewizję traktatów pokojowych, aby przeszkodzić wojnie. Jest to — zakończył król — absolutnie fałszywe. Rzecz ma się wprost przeciwnie.

## Balon niemiecki spadł na Pomorzu

W dniu 6 bm. o godz. 18,45 w pobliżu miejscowości Żukowo pow. kartuski wylądował balon, który jak się okazało należy do „Niemieckiego Klubu Sportowego z Drezna.

Załoga balonu składająca się z 4 osób opowiada o przyczynach lądowania na terytorjum polskim.

Niemcy wylądowali, ponieważ z powodu silnego wiatru stracili kierunek lotu, a zabłąkawszy się w tutejszej okolicy, zobaczyli z gondoli reflektory i sądząc, że są w pobliżu morza, w obawie o swój los wylądowali szczęśliwie w powiecie kartuskim.

## Ponura tragedia

Łódź. Nocy wczorajszej mieszkańcy domu Nr. 117 przy ul. Wólczańskiej zbudzeni zostali hukiem licznych strzałów, dochodzących z mieszkania Antoniny Lipińskiej i jej 24-letniej córki Heleny. Siedzieli po wejściu do mieszkania Lipińskich ujrzeli tam okrwawione ciała, a mianowicie Heleny Lipińskiej oraz 2 młodych mężczyzn: Kazimierza Kurpika — narzeczonego Heleny Lipińskiej oraz kolegi Kurpika — Alojzego Koralewskiego. Jak ustalono, młodzi ludzie przybyli do

Lipińskich o godz. 10 wiecz. Po północy wynikła sprzeczka najpierw między Kurpikiem i Heleną Lipińską, do której następnie wniósł się Karolewski.

W pewnym momencie Karolewski wyjął rewolwer i rozpoczął formalną kaganadę w kier. Heleny Lipińskiej i Kurpika poczem strzelił sobie w skroń. Kurpik padł trupem na miejscu. Ciężko ranną Helenę Lipińską przewieziono do szpitala. Karolewskiego przewieziono do szpitala w stanie agonji.

NOWY LOT PRZEZ ATLANTYK

Wilno. Prasa litewska donosi, że po nieudanym przelocie oceanu przez Dariusa i Girensa Litwini amerykańscy czynią przygotowania do transatlantycznego lotu na samolocie „Lithuanica II”.

Pilotować ten samolot ma lotnik Józef Janusz Januszewski.

ŚWIST TOPORA.

Berlin. W sensacyjnym procesie komunistycznym w Dortmundzie ogłoszono wyrok skazujący 2-ch oskarżonych Voita i Papiorę za zamordowanie członka s.a. Utera na karę śmierci.

Dalsi trzej oskarżeni skazani zostali każdy na 15 lat ciężkiego więzienia oraz utratę praw obywatelskich.

PODPISANIE PROTOKOŁU

Warszawa pat. W dniu 7 bm. Minister Spraw Zagraniczn. p. Beck i poseł niemiecki w Warszawie p. von Moltke

podpisali protokół polsko - niemiecki dotyczący zniesienia zarządzeń bojowych t. zw. konfliktu gospodarczego polsko - niemieckiego.

Protokół ten będzie ratyfikowany, jednakże postanowienia jego stosowane będą już z dniem 15 bm.

Wynikiem tego protokołu będzie usunięcie anormalnych stosunków w obrocie gospodarczym polsko - niemieckim.

AWANSE LOTNIKÓW

Ostatni „Dziennik Personalny M. S. Wojsk.” przyniósł m. in. awanse kapit. Skarżyńskiego i por. Burzyńskiego. Stanisław Skarżyński został awansowany na majora, a uczestnik zwycięskiej polskiej ekipy w ostatnich zawodach o puchar Gordon-Benetta — por. Zbigniew Burzyński — na kapitana.

## Skróty

W miejscowości górniczej Joanny d'Arc (dep. Mossele) powstał oddział Stowarzyszenia Rezerwistów i Byłych Wojskowych Polskich we Francji.

Mgr. Lecomte, biskup Amiens, uległ ciężkim poranieniom w wypadku samochodowym. Stan wielkiego społecznika i przyjaciela Polaków, jest b. groźny.

W Warszawie zmarł generał dywizji w stanie spoczynku sp. Jan Romer.

W Madrycie ogłoszony został stan wyjątkowy. Liczba strajkujących wynosi 100 tys. ludzi.

Kongres rycerzy maltańskich odbędzie się w dniach 14 — 30 bm. w Rzymie.

Epidemia tyfusu plamistego wybuchła w Kieleckiem. Kilka dzieci już zmarło.

## Z całej Polski

— **Grudziądz.** (Ożenił się dwa razy). Na skutek doniesienia niej. Ludwika Wrzosek, zam. przy ul. 3 Maja 35, przytrzymany został przez policję były jej mąż Jan, szofer z zawodu, rodem z Kongresówki. Wrzosek zawarł z Ludwiką w czerwcu 1932 r. ślub cywilny, lecz już po roku opuścił swą żonę i wrócił w swe rodzinne strony. W lutym br. zawarł tamże ponownie ślub, poczem z młodą małżonką powrócił do Grudziądza. Dowiedziawszy się o tem pierwsza żona jego, doniosła o tem policji, która stwierdziła, że W. dopuścił się dwuzęstwa. Za nierozważny czyn swój Wrzosek odpowiadać będzie przed sądem.

— **Pelplin.** (Tragiczny strzał). Józef Michalik, lat 25, mieszkaniec wsi Pomyj, podczas manipulowania bronią postrzelony w brzuch. Nieszczęśliwy młodzieniec zmarł w dzień po wypadku.

— **Olpuch, pow. kościerski.** (Dziwczyną w szponach handlarzy żywym towarem). W piątek, dnia 2 bm. przybył pewien osobnik do p. Zarębskiego, celem zaangażowania jego córki Wandy za służącą do siebie, ofiarując jej 25 zł. mies. Rodzice zgodzili się na to i córka po niejakim czasie udała się ze swym panem do Zblewa. Lecz pod wieczór Zarębscy powzięli pewne podejrzenie i to że kupiec ów nie podał swego adresu i nazwiska i ofiarował zbyt wysoką cenę na dzisiejsze czasy. O całym zajściu zawiadomili Posterunek P. P. w Starej Kiszewie, którego wstępne dochodzenia ustaliły, że Wanda Zarębska w Zblewie się nie znajduje.

— **Wieluń.** (Napad na gospodarza). Do zagrody gospodarza Piotra Stanisławiaka we wsi Widoraz p. Wieluńskiego o godz. 18,30 przybyło 4 osobników, którzy oświadczyli, że są funkcjonarzami Straży Granicznej i przystąpili do rewizji, jednakże głównym przedmiotem ich poszukiwania okazał się nie przemyt, lecz gotówka.

Gdy osobnicy ci schowali do kieszeni 625 zł., znalezionych w szafie, syn Stanisławiaka domyślił się, że ma do czynienia z bandytami, chwycił w pewnym momencie siekiere i obuchem uderzył w głowę jednego z pomysłowych złodziei, raniąc go ciężko. Pozostali bandyci oddali wówczas szereg strzałów rewolwerowych. Zabierając za sobą ciężko rannego towarzysza oraz zrabowaną gotówkę i uciekli.

Stanisławiaka w stanie groźnym odwieziono do szpitala. Za bandytami wyszła policja energicznie pościg, zarządzając jednocześnie oblławę w okolicy.

## Spadek bezrobocia

Ostatnie sprawozdanie z rynku pracy wykazuje pierwszy od szeregu miesięcy spadek bezrobocia.

W dniu 3 bm. zarejestrowanych było na terenie całej Polski 408.700 bezrobotnych, t. j. o 1.172 osób mniej, niż w tygodniu poprzednim.

Liczba bezrobotnych w Warszawie

wraz z okręgiem wynosiła 43.923 osób wykazując wzrost o 568 w ciągu tygodnia. W Łodzi (wraz z okręgiem) zarejestrowanych było 40.353 bezrobotnych tj. o 66 osób więcej niż w tygodniu poprzednim, na Śląsku zaś liczba bezrobotnych wzrosła o 403 osoby i wynosiła 102.285 osób.



Paryz był widownią niezwykle burzliwych demonstracji ulicznych, skierowanych przeciw rządowi Depesze donoszą o znacznej ilości zabitych i rannych. — Zdjęcie nasze przedstawia scenę aresztowania jednego z demonstrantów na placu przed Izłą Deputowanych.

— **Łódź.** (Zastrzeliła narzeczonego). Onegdaj w nocy 24-letnia M. Wojtasiówna pięcioma strzałami z rewolweru zabiła swego narzeczonego 23-letniego Antoniego Szymańskiego. Przyczyną krwawego czynu Wojtasiówny były nieporozumienia powstałe na tle ich wzajemnego stosunku miłosnego.

— **Wilno.** (Organista podpalił kościół). W miejscowości Pierszaje na Wileńszczyźnie spłonął przed kilku miesiącami kościół katolicki. Początkowo dochodzenia nie ustaliły przyczyny tego pożaru. Dopiero obecnie wyszło na jaw, że pożar historycznego kościoła drewnianego powstał na skutek zbrodniczego podpalenia. Okazało się, że podpalaczem był miejscowy organista Franciszek Bastiel. W śledztwie zeznał on, że początkowo nie miał zamiaru spalić świątyni, lecz chciał tylko spalić bieliznę w zakrystji. Od ognia tego zajęła się cała zakrystja a następnie ogień przerzucił się na cały kościół. Pastwą płomieni padła świątynia wraz z całym sprzętem liturgicznym.

— **Łódź.** (Bunt w zakładzie poprawczym.) W zakładzie poprawczym wychowawczym dla nieletnich przestępców w Gładzie pow. wieluńskiego, wybuchł bunt uplanowany przez kilku najbardziej agresywnych wychowanków z przywódcą ich Mieczysławem Koseckim na czele.

O godz. 18-tej — gdy kilkuset wychowanków znajdowało się na kolacji w sali jadalnej, Kosecki dał sygnał i wychowankowie rzucili się do demolowania urządzeń zakładu, rabiąc jednocześnie drzwi, by wydostać się na wolność. Dorozorcy uniemożliwili zbuntowanym ucieczkę, alarmując jednocześnie komendę powiatową policji w Wieluniu. Na miejsce przybył niezwłocznie oddział policji złożony z 20 ludzi z kom. Giżyńskim na czele.

Bunt udało się zlikwidować i wychowanków zmusić do posłuszeństwa.

Przywódcom zbuntowanych wychowanków wytoczono sprawę karną, jednocześnie zaś wszystkich wychowanków liczących ponad 17 lat przewieziono do

normalnych więzień narówni z aresztowanymi przywódcami.

## INFORMACJE

— **Zwinięta klasa czwarta gimnazjalna.** W Ministerstwie Oświaty rozpoczęto prace przygotowawcze do utworzenia klasy 2-giej w gimnazjach nowego typu. W przyszłym roku szk. 1934/35 będą zwinięte w gimnazjach państwowych klasy czwarte. Do nowych klas drugich przyjmowana ma być młodzież licząca 15 lat.

— **Terminatorzy nie są zobowiązani do opłaty na fundusz bezrobocia.** Prezydjum Rady Ministrów, wychodząc ze słusznego założenia, że zajęcia w zakładach rzemieślniczych uczniowie nie pozostają w stosunku pracy najemnej, — lecz jedynie w stosunku naukowo-wychowawczym wydało orzeczenie, że zarówno rzemieślnicy, zatrudniający terminatorów, jak i sami terminatorzy nie mają obowiązku opłacania składek na rzecz Funduszu bezrobocia.

## Kronika kościelna

### DIECEZJA CHELMIŃSKA

J. E. Ks. Biskup Dr. Okoniewski mianował: radcą duchownym honorowym: ks. prob. Leona Gawin-Gostomskiego z Fordonu dnia 25 lutego 1934 r. moderatorem gimn. Sodal. marj. na diecezję chełmińską: ks. pref. Józefa Grochockiego z Kościerzyny; wikariuszami: ks. Kiljana Felskiego, wik. z Lubichowa w Wąbrzeźnie; ks. Bolesława Łosińskiego, wik. z Wąbrzeźna w Lubichowie; ks. wik. Józefa Radtkiego, wik. z Mrocza w Grucznie; ks. Pawła Szynwelskiego, wik. z Kościerzyny w Mroczeniu; powołał na zastępstwo: ks. Jana Jankowskiego II. wik. z Grudziądza do Ostrowitego k. Jabłonowa, ks. Franciszka Romanowskiego, wik. z Grudziądza do Szembruku; ks. Mieczysława Sumińskiego, wik. ze Starogardu do W.

Radowisk, Zwolnił ks. Józefa Lemańczyka, wik. w Grucznie do Zgromadzenia ks. ks. Salezjanów.

## Radjoprogram

SOBOTA, 10. 3. 1934 r.

7.00 Audycja poranna. 12. 05 Zespół salony Haliny Adamskiej-Grossmanowej. 15.40 Chór Dana. 16.00 Audycja dla chorych, 16.40 Lekcja języka francuskiego, 16.55 Koncert popularny. 17.50 Przegląd rolniczej prasy krajowej i zagranicznej, 18.00 Reportaż. 18.20 Muzyka lekka z kawiarni „Gastronomia”, 19.40 Wiadomości sportowe, 19.47 Dziennik sportowy. 20.00 Myśli wybrane. 20.02 Muzyka lekka. 21.00 Skrzynka pocztowa techniczna. 21.20 Koncert Chopinowski w wyk. Familier-Hepnerowej, 22.05 Wycinanki krakowskie 23.05 Muzyka taneczna.

NIEDZIELA, 11. 3. 1934 r.

9,00 Audycja poranna. 10,30 Transmisja Nabożeństwa z Katedry św. Jana w Warszawie. 12,15 Poranek muzyczny z Filharmonji Warszawskiej. 14,00 Pogadanka pszczelarska, 14,15 Przegląd rynków produktów rolnych. 14,30 Muzyka lekka z płyt. 15,00 Kiedy słońce przygrzeje — gawęda. 15,20 Koncert zespołu jazzowego. 16,00 Słuchowisko dla dzieci starszych. 16,30 Kwadrans słynnych artystów. 16,45 Opowiadanie Lucjana Siemińskiego. 17,00 Dziecko a alkohol — odczyt. 17,15 Koncert muzyki polskiej o charakterze ludowym. 18,00 Słuchowisko pt. Syn wszystkich matek. 18,40 Piosenki w wykonaniu Marji Modzelewskiej. 19,30 Radjotygodnik dla młodzieży. 19,50 Myśli wybrane. 19,52 Koncert popularny. 20,50 Dziennik wieczorny. 21,00 Feljton prawie podróżniczy — odczyt. 21,15 Na wesolej lwowskiej fali. 22,15 Wiadomości sportowe ze wszystkich rozgłośni P. R. 22,25 Muzyka taneczna z kawiarni „Gastronomia”.

PONIEDZIAŁEK, 12. 3. 1934 r.

7,00 Audycja poranna. 12,06 Z filmów dźwiękowych i rewji. 15,55 Koncert orkiestry jazzowej. 16,40 Lekcja języka francuskiego. 16,55 Koncert poświęcony utworom Eugenjusza Pankiewicza. 17,50 Skrzynka pocztowa rolnicza. 18,00 Odczyt pt. Najwyższy dom świata. 18,20 Koncert kameralny. 19,25 Odczyt aktualny. 19,40 Wiadomości sportowe. 19,47 Dziennik wieczorny. 20,00 Myśli wybrane. 20,02 przemysłniczy haszyszu. 21,15 Muzyka lekka. 22,00 Coś ciekawego. 22,20 Muzyka taneczna z dancingu „Adria”.

## Dobra reklama sprzedaje

Jesteśmy obecnie świadkami, jak nagromadzony towar szuka nabywcy,

REKLAMA na tle czasów dzisiejszych występuje jako jedna z kwestyj bardzo żywotnych i ważnych dla naszego handlu.

Sprzedawca dążąc do powiększenia zbytu, winien dokładnie zanalizować rynek, przystosować towar do wymagań klientów i przez RACJONALNĄ REKLAMĘ zwrócić szczególną uwagę na jego zalety i POTRZEBĘ konsumpcji.

Sklep kupca winien być jak RZĘKA której WODY TOWARU w miarę gromadzenia się spływają i znajdują ujście w MORZU ODBIORCÓW.

Kto tych odbiorców jest w stanie zainteresować towarem?

Tylko CELOWA i PRZEMYSŁANA REKLAMA przyniesie istotną korzyść w postaci zwiększonego obrotu.

## MUSIMY

ponownie zwyciężyć w Challenge'u 1934 r.

## NOWE ZAGROŻENIE DLA POLSKIEGO EKSPORTU.

W Londynie odbyło się posiedzenie, zorganizowane przez brytyjskie ministerstwo handlu i rolnictwa z udziałem radców handlowych krajów, przywożących do Anglii bekonny i szynki, celem omówienia dalszych kontyngentów (ilości towarów) przywozowych, jakie mają wejść w życie począwszy od marca br.

Przedstawiciel Anglii zakomunikował przedstawicielom Polski, Holandji, Szwecji, państw bałtyckich i Argentyny, że wobec podwyższenia kontyngentu amerykańskiego o 8 procent, kontyngenty poszczególnych państw, muszą być obniżone.

Ponieważ w czasie obrad nie doprowadzono do uzgodnienia podziału ilości wwozu bekonów i szynki, przeto delegat Anglii oświadczył, że rząd angielski przydzieli wwozu zarządzi w drodze przymusowej. Oznacza to, że od marca zaczniemy wywozić z Polski jeszcze mniejsze ilości bekonów, na czym ucierpi tylko drobne i średnie rolnictwo, to jest główny producent bekonów.

## WYCIECZKA DO DANII.

Centralne Towarzystwo Organizacji i Kółek Rolniczych, Warszawa, ul. Kopernika 50, organizuje wycieczkę do Danji w dniach od 27 lipca do 1 sierpnia br. Wycieczka będzie miała wyłącznie charakter rolniczy.

Koszt ogólny wycieczki wynosi 150 złotych od osoby i 2 zł wpisowego.

Przy zgłoszeniu należy wpłacić do kasy C. T. O. i K. R. na konto czekowe Nr. 21 160 — 2 złote wpisowego i 20 zł zaliczki (zaznaczając cel wpłaty.)

Dalsze raty wpłaca się w następujących terminach: 5 marca, 5 kwietnia, 5 maja, 5 czerwca i 5 lipca 1934 r.

Na 5. III. 1934 r. należy wpłacić 30 zł, w pozostałych terminach po 25 zł. Na 5 lipca uczestnicy wycieczki powinni mieć uregulowane całkowite koszty wycieczki.

Za powyższą opłatą, uczestnicy wycieczki otrzymają — przejazdy okrętami, noclegi, przejazdy i wstępy w Danji oraz wyżywienie.

Uczestnicy wycieczki zwiedzą stolicę Danji — Kopenhagę, przepiękne muzea; w Zelandji — gospodarstwa drobnych i większych rolników, spółdzielczość rolniczą, uniwersytet ludowy, szkołę rolniczą i gospodarstwa hodowlane.

Przejazdy po Danji wygodnymi autokarami pokrywa kierownictwo wycieczki. Szczegółowy program wycieczki otrzymają uczestnicy przed wyjazdem. Ze względu na duże zainteresowanie powyższą wycieczką — zgłoszenia należy nadsyłać jak najprędzej pod wyżej podanym adresem.

## NADAWANIE WYSLUŻONYM PODOFICEROM ZAWODOWYM WAKUJĄCYCH STANOWISK W SŁUŻBIE SAMORZĄDOWEJ.

W związku z rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 17 czerwca 1933 r. (Dz. U. R. P. Nr. 58, poz. 434) w sprawie trybu nadawania stanowisk w cywilnej służbie państwowej, samorządowej lub w przedsiębiorstwach państwowych wysłużonym podoficerom zawodowym wojska lub marynarki wojennej — Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, jeżeli chodzi o nadawanie stanowisk w służbie samorządowej, wyjaśnia co następuje:

1. Przez wysłużonych podoficerów zawodowych mają być obsadzone tylko te wakuujące stanowiska w służbie samorządowej, odpowiadające stanowiskom III (ewent. II) kategorii lub stanowiskom niższych funkcjonariuszów w służbie państwowej, które uprawniają do zaopatrzenia emerytalnego.

Jakie stanowiska w służbie samorządowej odpowiadają wymienionym wyżej stanowiskom i które z nich uprawniają do zaopatrzenia emerytalnego określają: rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 30. XII. 24 r. (Dz. U. R. P. Nr. 118, poz. 1073) w brzmieniu ustawy z dnia 15. 3. 1932 r. (Dz. U. R. P. Nr. 33, poz. 345) oraz statuty służbowe, wzgl. etatów stanowisk służbowych i statuty o zaopatrzeniu emerytalnym poszczególnych związków samorządowych.

2. O ile w myśl postanowień miejscowego statutu kandydat winien odbyć służbę przygotowawczą (praktykę, kurs), należy o tem zakomunikować w zawiadomieniu o wakującym stanowisku.

3. Przedstawieni przez Ministra Spraw Wojskowych na wakuujące stanowiska kandydaci w czasie odbywania służby przygotowawczej nie otrzymują wynagrodzenia ze związku samorządowego, gdyż na czas pełnienia służby przygotowawczej otrzymują urlop, zachowując prawo do pobierania uposażenia z tytułu służby wojskowej (art. 121 rozp. Prezydenta Rzeczypospolitej z 7. X. 32 r. Dz. U. R. P. Nr. 89, poz. 747 i art. 77 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z 7. 3. 1928 r. Dz. U. R. P. Nr. 12, poz. 85 z 1933 r.)

4. Obowiązek zawiadamiania Min. Spraw Wojskowych o wakujących stanowiskach, dotyczy tylko stanowisk odpowiadających stanowiskom III. kat., tudzież stanowisk niższych funkcjonariuszów służby państwowej. Ponieważ § 16 rozporządzenia Rady Ministrów przewiduje możliwość obsadzenia przez wysłużonych podoficerów zawodowych także i stanowisk odpowiadających II kategorii, przeto organa związków samorządowych powinny o wakujących stanowiskach tej kategorii zawiadamiać bezpośrednio Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, które porozumiewać się będzie w tych sprawach z Min. Spraw Wojskowych.

5. Na obszarze województwa śląskiego zgodnie z postanowieniem ustawy konstytucyjnej z 15. 7. 1920 r., zawierającej statut organiczny województwa śląskiego (Dz. U. R. P. Nr. 73, poz. 497) w brzmieniu ustawy konstytucyjnej z 8. 3.

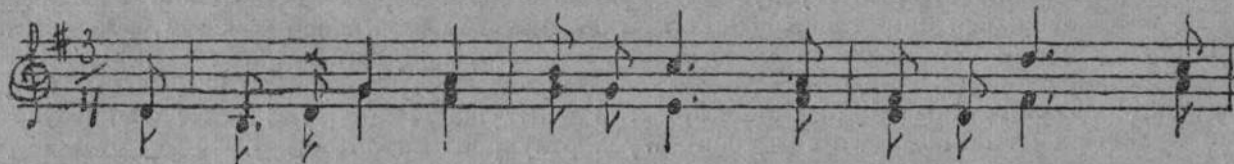
1921 r. (Dz. U. R. P. Nr. 26, poz. 146) pierwszeństwo przy obsadzaniu stanowisk przysługuje tym tylko kandydatom z pośród wysłużonych podoficerów zawodowych, którzy pochodzą ze Śląska.

6. W sprawie nadawania wysłużonym podoficerom zawodowym stanowisk w służbie państwowej wydany został okólnik Nr. 91, z dnia 4. X. 33 r. Nr. Pers. 1206/5.

Powyższe należy podać do wiadomości i stosowania wszystkim związkom samorządowym.

„Kochamy Cię”...  
(Na imieniny Marszałka Polski)

Z życiem.

sl. autor niezn.  
muz. J. Ol-ski.

1. Ko - cha-my Cię boś stworzył „Czyn”, bo po - ka - za - teś  
2. Ko - cha-my Cię boś stworzył Moc nasz dro - gi - Na - czel-



świa - tu, jak wal - czy prawy pol - ski syn zca - ra - tem i ha - ka - tą  
ni - ku, więc masz za so - bą wdzień, czynoc nas wszystkich w zwartym szy - ku. —  
(Z biul. O. M. P.)

## Pobudka!

W odrodzenia żyjem erze  
Gdzie pracować trzeba szczerze...  
Marzeń wszelkich przyszedł czas —  
Tak jednostek jak i mas!

Niech się zbudzi kto uspiiony  
Przeorze duszy zagony —  
Z serca swego zrzuci pleśń,  
Zacnie śpiewać nową pieśń...

Wiek zachwyceń pomknął w dal —  
Czas uderzyć w czynów stal...  
Do Czynu — Bracia, Junacy  
Do wysięgu stawać pracy.

Hej, do pracy na swej glebie  
Wszak ta praca jest dla siebie.  
Stale pracujmy, a prędzej  
Wybrniemy z dzisiejszej nędzy...

M. F.

## Samokształcenie a lepsze czasy.

Chociaż sam nie jestem silnej woli w kształceniu się, to jednak zdaję sobie sprawę z doniosłości samokształcenia, wartość wiedzy doceniam nie tyle, że sam jestem wykształconym, ale właśnie dlatego, że brak mi jest wykształcenia. — Znam ludzi, którzy nie mają dyplomów naukowych, a jednak wiedzą swoją przewyższają patentowanych uczonych, jest ich wprawdzie niewiele, są mniej znani, ale zato wiedza ich trafia do przekonania. — Ciężkie czasy: kryzys gospodarczy, moralny, walki partyjne, nie przyniosą ludzkości lepszego jutra, skóro całkowicie nie zdobędą oświaty, a trudno jest państwu umożliwić dziś szerokim masom dostęp do wykształcenia średniego, nie mówiąc już o wykształceniu wyższym. To też uważam, że samo społeczeństwo jeśli chce lepszego jutra, winno zabrać się do samokształcenia, ważną rolę winniśmy zająć my, młodzi w gromadzie związkowej. — Pisanie może o samokształceniu wydać się może niektórym kolegom nierzeczowem, boć przecież w gromadzie samokształcenie jest pro-

wadzone: czytanie pism, książek, wycieczki, pogadanki, śpiew itd. Uwaga moja jest skierowana na poznawanie wartości samokształcenia, bo bez tego mowy być nie może o tem, by samokształcenie było podniesione do potrzeb naszego życia. — Rozwój umysłowy na drodze samokształcenia idzie daleko trudniej, niż w szkole, wiemy o tem, ale co się samemu z trudem zdobędzie, jest zawsze wartościowsze, od tego, co bez trudów przychodzi. — Najlepszą formą samokształcenia na wsi jest bez wątpienia czytelnictwo, dużo się dziś o tem mówi i pisze, jednakże wieść wciąż jeszcze nie czyta, albo bardzo mało.

Nasze Koła Młodzieży winny tu odegrać poważniejszą rolę, ażeby zainteresować szerszy ogół czytaniem, należy podsuwać czytelnikowi takie książki i gazety, które dadzą zadowolenie, bo jeśli będziemy wtlaczać czytelnikowi rzeczy nudne, albo odbierające mu radość życia, raz przeczyta czytelnik książkę i więcej nie weźmie jej do ręki.

Twierdzenie swoje opieram na własnym doświadczeniu, kiedy wezmę do ręki gazetę czy

książkę z „narzekaniami”, to zawsze mam uczucia niechęci do życia, a ile razy mam w ręku rzecz realną, czy nawet wesołą, szukałbym po przeczytaniu czegoś nowego i mam wówczas radośniejszy czas. — Stwierdzam, że czytelnictwo w samokształceniu jest najważniejszym czynnikiem, jednak czytelnictwo planowe, z tej też racji rzucam myśl, aby nie dawać początkującemu czytelnikowi książki odbierające człowiekowi radość życia, bo takie czytelnictwo miałoby pożytek — szkodę przyniesie.

Rozgadałem się, więc jeszcze słów kilka dorzucę. — Kiedy myślę o Polsce, jej dobrych i złych czasach, to widzę, że dobre czasy przychodziły, ale brak powszechnego uświadczenia społeczeństwa nie dały dobrym rzeczom się rozwinąć i to jest największą bolączką czasu. — Jeśli nie chcemy, aby nam co jest dobre zniszczono, a co złe wypięlgnowano, musimy dążyć do wiedzy powszechnej przez samokształcenie.

Euzebjusz Jachowicz.

Kupujcie

wyroby

krajowe

## 15.000 dezertersów

„Jesi nas 16.000 na Pomorzu, a tylko 1000 zrzeszonych w 700 Towarzystwach Kupieckich” — oto nuta dominująca na Zjeździe Rady Związkowej Towarzystw Kupieckich, który odbył się w Grudziądzu w dniu 4 bm. Postulaty wysunięte na posiedzeniu Rady można podzielić na 2 kategorie — 1) zagadnienia, które dadzą się rozwiązać w ramach działalności województwa i 2) zagadnienia, co do których może zdecydować jedynie Warszawa.

W sprawie postulatów ujętych pod pkt. 1 Wojewoda Pomorski odniósł się jawnie i najbardziej przychylnie i postanowił zwołać konferencję do Torunia w której kupiectwo w obecności władz administracyjnych, kolejowych, skarbowych, pocztowych — wysunie swoje żale i pretensje.

Potem przedstawieniu władzom Centralnym postulatów kupiectwa pomorskiego postanowiono wysłać delegację Związku do Warszawy. Chodzi-

łoby tutaj o takie zagadnienia jak: obniżenie prywatnej stopy dyskontowej, towarowej taryfy kolejowej, osobowej taryfy kolejowej na krótkie dystanse, oparcie obliczania podatku od lokali na podstawie rzeczywistego komornego ze zmniejszoną stawką, wprowadzenie sądów rozjemczych dla kupiectwa, utrzymanie komisji szacunkowych przy podatku obrotowym, nowelizacja ustawy scaleniowej w kierunku łatwego i jasnego obliczania składek, przyznanie kupiectwu kredytów długoterminowych z funduszu ubezpieczalni społecznych, skasowanie jarmarków, walka z nielegalnym handlem domokrażnym i szeregiem innych.

Jeśli Zarząd Główny Związku Towarzystw Kupieckich przeprowadzi swe postulaty przy 15.000 niestowarzyszonych, przyglądających się biernie — dokona zaiste nadludzkiej i tytanicznej pracy.

## W tajemniczych klasztorach Tybetu

Mało komu z Europejczyków udało się przedostać do wnętrza Tybetu i przeniknąć tajemnice strzeżonych klasztorów w których odprawiają swoje obrzędy mnisi i malowie.

Prawie trzecia część ludności Tybetu, mężczyźni i kobiety spędza życie w klasztorach lub też wędrują po kraju zbierając i odprawiając modły.

Rytuał religijny lamów, sekrety icr wiedzy i władzy hipnotycznej są jeszcze mało znane. Od czasu do czasu tylko udaje się temu lub owemu podróżnikowi uchylić rąbek zasłony i zajrzeć ukradkiem za kulisy.

Podróżnik austriacki H. Bonisch, bawiąc przez dłuższy czas w zachodniej Mongolji, poznał się w Chailarze z lamą, należącym do wyższego duchowieństwa klasztoru buddyjskiego w Lompi, oddalonym o kilkaset kilometrów od Chailaru.

Między Europejczykiem a lamą nawiązała się pewnego rodzaju zażyłość, tak iż w końcu Bonisch odważył się prosić lamę o wprowadzenie go do Gompa (klasztoru) w Lompi.

Po chwili wahania lama przystał i na grzbiecie wielbłądów udali się obaj w podróż do klasztoru.

Tutaj zaprowadził lama Bonischa do swojej celi, gołej, pustej izby o zakratowanym okienku. Zachęcony i ośmielony dobrem przyjęciem podróżnik zapytał lamę czy nie zechciałby pokazać próby transu hipnotycznego.

Lama kiwnął głową, wziął w lewą rękę rzemień z guzami modlitewnymi, prawą dłoń położył na płask do brzucha, podwinął nogi pod siebie i zaczął powoli modlić się, wymawiając monotonna wciągając jeden i ten sam weres. „Usz-buk-oko-buk-usz.”

Wolne z początku tempo modlitwy uległo przyspieszeniu, coraz szybciej i szybciej wybiegało z ust lamy: „Usz-buk-oko-buk-usz”. Bonisch widział w lepinie w siebie szklane świdrujące oczy lamy. Słyszał z początku tylko jego głos.

Później włączyły się głosy trąb, uderzenia gluche w bębny, miedziane dźwięki gongu. Ciągnęła długa procesja, na czele szli z obnażonymi wygolonymi do skóry głowami nowicjusze, kandydaci na mnichów, których miano poddać próbie wytrzymałości; za nimi kroczył tłum mnichów i mniszek.

Procesja zdążyła wśród ogłuszającej muzyki do wysokiego trójnożnego żelaznego, na którym płonął ogień. Dotarła doń i zatrzymała się. Siwy brodaty lama zapalił pochodnie nad trójnożem, nowicjusze padli na kolana i pochyliłi głowy. Każdy z nich miał przyklepione do czaszki świece woskowe różnej grubości i wielkości. Lama zapalił świece jedną po drugiej. Teraz rozpoczął się znowu pochód, pochód koszmarny ludzi o palących się głowach.

Roztopiony gorący wosk spływał ze świec po skroniach, po czole, po szyji, zalewał oczy, usta i palił ciało. Pochód okrążył podwórce: padł jeden z nowicjuszy - nie wytrzymał próby - widać się kurczowo w bólach, drapiąc rękami piasek, tarzając się wściekle: za nim drugi i trzeci wybiegli z szeregu.

Potem czwarty i piąty i dalsi ..... A pochód krążył wciąż jeszcze, aż wreszcie wypaliły się świece, zagaśły ich knoty, żarząc się na gołej

skórce, wżerając się w ciała, aż do kości. Kto wytrzymał został przyjęty w poczet mnichów.

Muzyka ucichła, słychać było tylko monotony głos lamy, recytującego: „Usz-buk-oko-husz”. Bonisch przetarł oczy ... Co to było? Gdzie podział się ów pochód piekielny? Siedzi przecież w celi a przed nim lama... Co to było?

— Był że to sen hipnotyczny? — zwrócił się do niego — odparł lama.

— Tak, porzuciłeś swoje ja, ogłądałeś to, com ci narzucił - odparł lama.

— Czy próba ognia była tylko sennem widziadłem?

— Patrz! - odrzekł lama i zesunął z czoła zawój. Oczom Bonischa ukazała się goła czaszka usiana głębokimi bliznami i brózdami.

Na dnie niektórych przeświecała żółcizna nagiej kości.

## Z TEMATÓW WIELKOPOSTNYCH.

## Polskie pieśni pasyjne w średniowieczu

Najlichnieszy udział w średniowiecznej polskiej poezji religijnej stanowią pieśni postne.

Kościół, którego asceza (dążenie do umartwienia ciała) świeciła triumfy w średniowieczu, który żądał by tłumić pożądanie cielesne i w tłumieniu tem wyszukiwaniu umartwień, upatrywał środek największej wartości dla urabiania dusz podkreślił przedewszystkiem cierpienia Chrystusa, stawiając je za wzór najgodniejszy naśladowania.

Przygodni też poeci za tym prądem szli i pomagali Kościołowi tworzenia pieśni postnych w których opisywali upokorzenie Chrystusa całą mękę wreszcie śmierć Jego i pożręb.

Wielkie zainteresowanie w średniowiecznych wierszopisów słowa Chrystusa, wyrzeczone na krzyżu które w liczbie siedmiu - w kilku oddzielnych omawiano wierszach, wysnuwając z Zachęcony i ośmielany dobrem przyjęciem podnich wskazówki, jak należy postępować w życiu. Niewielu oczywiście autorów wstrzymało się od moralizowania, jak naprzykład:

„Weźmy każdy w swą głowę Najdroższą śmierć Jezusową rozmyślajmy ją serdecznie,

## Z powiatu

— **Wielkie Radowiska.** (Kradzież.) Wczorajszej nocy skradziono na szkodę p. Rozwadowskiego 3 centnarowe go tucznika. Policja powiadomiona o kradzieży prowadzi dochodzenia.

— **Osieczek.** (Komitet Obchodu imienia). W dniu 5 bm. utworzył się Komitet obejmujący miejscowości Osieczek i Piwnice ku uczczeniu Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego. W skład komitetu weszli pp. wójt Julian Zuckerman, jako przewodniczący, Bronisław Jaranowski, Leon Błażejewski, Wiktor Piotrowski i Ludwik Meller.

Na program uroczystości złoży się: capstrzyk w dniu 18 marca o godzinie 19, w dniu zaś imienia — pobudka o

## Życie i męka Chrystusa na scenie

W OBERAMMERGAU CZYNIONĄ PRZYGOTOWANIE DO WIDOWISK PASYJNYCH

Oberammergau — jest to mała wioska bawarska, mająca około 1300 mieszkańców, położona w malowniczej dolinie alpejskiej. Gluchem pozostałoby jej imię na zawsze, gdyby nie odbywające się tam, jedyne w swoim rodzaju słynne widowiska pasyjne, na które tłumy ciekawych zjeżdżają się z całego świata. Pasje te odbywają się zazwyczaj co kilka lat. W jednym z tygodni filmowych widzieliśmy ostatnio zdjęcia z Oberammergau, które świadczą, że miejscowość ta przygotowuje się już do nowego widowiska pasyjnego.

O wiosce tej zaczęto mówić dopiero w XVII wieku kiedy to z powodu grasującej w kraju straszliwej zarazy, mieszkańcy tamtejsi złożyli ślub uroczysty w r. 1635, iż będą w przyszłości odgrywać widowiska pasyjne na większą chwałę Bożą, jeżeli zaraza oszczędzi ich wioskę.

Pierwsze przedstawienie odbyło się już w roku 1634, a więc równo 300 lat temu. W ciągu następnych 10 lat władze dwa razy zakazały owych widowisk pasyjnych, dopiero w roku 1811 odbywają się one bez przeszkód,

Tekst dzisiejszy widowiska zredagowany jest przez ks. Daisenberga, niezjącego już proboszcza z Oberammergau.

Przedstawienia odbywają na scenie pod gołym niebem, mający za tło i dekoracje piękny krajobraz miejscowy.

Siedzenia dla widzów znajdują się w olbrzymiej hali, mieszczącej z górą cztery tysiące osób. Przedstawienia, trwające około 8-miu godzin, z przerwą obiadową, odbywają się trzy razy tygodniowo, od kwietnia do września zazwyczaj.

Udział w przedstawieniu przyjmuje kilkaset osób, przeważnie mieszkańców wioski, cała zaś akcja składa się z prologu i trzech części, co w całości czyni trzynastą obrazów. Role są rozdzielane na Boże Narodzenie i do tego czasu odbywają się nieustanne próby. Mimo że niektóre role (np. Chrystusa) są bardzo trudne, aktorzy dochodzą jednak do wyników godnych podziwu.



W NIEDZIELĘ, dnia 11 marca br.

wszyscy pośpieszą o godz. 7.30 wiecz. do sali p. Klimka na przedstawienie S. M. P. pod tyt.

## Tryumf Krzyża

dramat religijny w 6 odsłonach.



— **Łopatkki.** (Zebranie Powst. i Wojaków.) Dnia 4 bm. odbyło się zebranie placówki Powstańców i Wojaków OK. VIII., na którym szczegółowo omówiono program obchodu imienia Marszałka Piłsudskiego. Referat na temat „Praca oświatowa w organizacjach p. w.” wygłosił referent oświatowy. Po dyskusji zebranie zakończono.

— **Łopatkki.** (Zebranie BBWR.) W dniu 7 bm. odbyło się zebranie Koła Środowiskowego w Łopatkach, na które przybyło około 30 rolników.

Po zagajeniu zebrania przez prezesa tegoż Koła p. Maćkowiaka, zabrał głos kierownik Sekretarjatu Powiatowego p. Taran wygłaszając obszerny referat na temat stosunków gospodarczych, nawołując zebranych do wstępowania do organizacji.

Po referacie przystąpiono do wyboru nowego zarządu, udzielając jednocześnie absolutorjum ustępującemu zarządowi. Na prezesa wybrano p. Marcę, na wiceprezesa p. Czarnik, na sekretarza p. Grzybowski.

Na zakończenie p. Czarnik prosił, aby członkowie złożyli drobne datki na Challenge, co też oswyjnynie przyjęto i złożono kilka złotych.

— **Książki.** (Wenancusz.) W niedzielę, dnia 4 bm. o godz. 6-tej wieczorem wystawił zespół teatralny SMP. w sali p. Deutschmanna dramat religijny z czasów przesładowania chrześcijan pt. „Wenancusz” — w 5 aktach. Na powyższy dramat przybyło około 150 osób z Książek i okolicy. Amatorzy ze swych ról wywiązali się znakomicie dzięki prezesowi Luli, który sztukę tę wyreżyserował. Nie dziw więc, iż amatorzy uzyskali w nagrodę burzę oklasków.

Na sali można było zauważyć niejednych ścierających łzy, których powyższy dramat do głębi serca wzruszył. W sobotę, dnia 3 marca odbyła się próba generalna na którą przybyło około 130 dzieci i kilka starszych osób. 50 proc. czystego zysku przeznaczono na budowę kościoła w Książkach.

Zarząd tow. składa redakcji „Głosu Wąbrzeskiego” za bezpłatne umieszczenie notatki, miejscowej Straży Pożarnej za wypożyczenie hełmów, Związku Strzeleckiemu za wypożyczenie dekoracji i wszystkim tym którzy się przyczynili do wystawienia tak pięknego dramatu staropolskie „Bóg zapłać”.

— **Jak się dowiadujemy** zespół ten wyruszy jeszcze do okolicznych wiosek celem odegrania powyższego dramatu, chcąc pokazać ludności jak przesładowano chrześcijan w 25 lat po Chrystusie.

## Kosztowna nauka

W Płużnicy na Pomorzu istnieje *jedyna w Polsce Spółdzielnia Elektryfikacyjna zorganizowana i prowadzona przez samych tylko osadników z miejscowym proboszczem ks. Dekowskim na czele.*

Spółdzielnia elektryfikacyjna drobno rolnicza — to wykwint kultury wiejskiej, *to duma wsi polskiej.*

Kosztowna ta Spółdzielnia powstała sieć rozdzielcza obejmująca bardzo obszerne gminę, zainstalowano własne transformatory, jednym słowem stworzono kompletny aparat rozdzielczy, do oświetlenia gminy za cenę 200.000 zł.

Niestety przy zakładaniu Spółdzielni w 1927 roku, stworzono zbyt mały kapitał udziałowy, gdyż za ledwie stanowiący 10% całego kapitału zakładowego, uzyskanego z pożyczek.

To się obecnie źle odbiło na Spółdzielni.

Spółdzielnia popadła w stan niewypłacalności i Sąd zarządził jej upadłość.

Dzięki usilnym staraniom i natychmiastowemu zażaleniu Sąd Okręgowy uchylił upadłość. Na Walnym Zgromadzeniu w dniu 30 października 1933 r. członkowie Spółdzielni postanowili skutecznie dopłaty do udziałów, by pokryć cały potrzebny kapitał na spłatę długów.

I trzeba stwierdzić, że członkowie Spółdzielni z godną najwyższego uznania ofiarnością — gotowi są skutecznie dopłaty. Czynią to tak samo członkowie Polacy jak i Niemcy.

Ale znaleźli się też i członkowie nie lojalni z p. Fryderykiem Brandnerem na czele, spierający przez jednego byłego członka Zarządu p. W. Ten nielojalny członek, za doradą znanego w Wąbrzeźnie prawnika p. L. zaskarżył uchwałę Walnego Zebrania do Sądu Okręgowego.

W dniu 7 marca br. miała się odbyć w tej sprawie rozprawa sądowa.

Alifci zaszła przytem nieoczekiwana dla p. Brandnera, który przy wnoszeniu skargi, celem uniknięcia kosztów, podał obiekt na 1.200 zł. Ponieważ zastępca Spółdzielni w odpowiedzi na pozew podniósł, że obiekt jest podany fałszywie. Sąd na wstępie zbadał tę sprawę i ustalił obiekt na 220.000 zł.

Pan Brandner otrzymał kosztowną naukę. Musi on teraz zapłacić 5.500 zł. oplaty sądowej, jeżeliby zechciał, a żeby sprawa nie została odrzucona, a ponadto ponieważ merytorycznie sprawa jest nie do wygrania, dlatego p. Brandner zmuszony będzie zapłacić dwóm adwokatom po 2.380 zł., czyli razem 4.760 zł.

Kosztowna nauka. Swego czasu powiedział p. Brandner na jednym z zebrań Spółdzielni, że on straci 5.000 zł., ale nie dopuści do tego, a żeby Spółdzielnia nadal istniała.

Obecnie rzeczy tak stoja, że p. Brandner może stracić nie tylko 5.000 złotych, lecz cztery razy tyle, gdyż o ile oplaty kosztu sądowe (5.500 zł.) adwokackie (4.760 zł.) i dopłatę do udziałów 8000 zł. z kosztami procesu, gdyż dobrowolnie dopłacić nie chce, to go ten interes będzie kosztował 20.000 zł.

Kosztowna nauka. Będzie można stworzyć przysłowie: „Wyszedł, jak Brandner na pieniąctwie M.”

## KRONIKA

### Kalendarzyk:

Data	Miesiąc	Dzień	Święta katol.	Słońce	
				Wschód	Zachód
11	Marzec	N.	Konstantego	6,09	17,25
12	"	P.	Grzegorza	6,06	17,27
13	"	W.	Nicefora	6,04	17,29

— CZTERDZIESTU MĘCZENNIKÓW. Dwunasty legion w wojsku rzymskiego cesarza Licynjusza, składający się ze samych prawie chrześcijan, znany był ze swej waleczności. Odznaczył się specjalnie ten legion w wojnie z Markomanami, kiedy to wojska rzymskie, otoczone przez wroga stały w pustej, bezwodnej okolicy i dręczone pragnieniem wobec strasznego upału, oczekiwali śmierci. Wtedy to legionisi — chrześcijanie zaczęli modlić się do Boga o pomoc.

Bóg zesłał deszcz, który Rzymian pokrzył na siłach, Markomanie zaś porażeni zostali piorunami i gradem tak, że uciekli w popłochu z pola bitwy.

Zwycięstwo to jednak nie przekonało cesarza Licynjusza o potrzebie nawrócenia się na prawdziwą wiarę Chrystusa. Władca ten wzmocnił jeszcze prześladowanie chrześcijan i rozporządził m. in. aby i wojsko złożyło bogom pogańskim ofiary. Wtedy z dwunastego legionu wystąpiło czterdziestu mężów, poczęści oficerów, którzy oświadczyli, że nigdy wiary swej w Chrystusa nie zdradzą.

Kiedy wszelkie namowy i groźby nie im pomogły, komendant legionu na podstawie nakazu cesarskiego polecił owych czterdziestu chrześcijańskich wojowników okuć w kajdany i wtroczyć do więzienia.

Nieustraszonych obrońców wiary Chrystusowej wystawiono następnie na tortury. W czasie dotkliwego zimna zdarto z nich odzienie i zmuszono ich kąpać się w lodowo zimnej wodzie.

Obok stały kadzie z ciepłą wodą i kto zgodził się złożyć bogom pogańskim ofiarę, temu wolno było iść natychmiast do ciepłej kąpieli.

Tylko jeden z tych czterdziestu męczenników poszedł do ciepłej kąpieli, ale szybka zmiana temperatury zabiła go na miejscu. Wzruszony tym wypadkiem strażnik przeszedł na stronę męczenników, tak, że ich liczba czterdziestu pozostała bez zmiany. Gdy wszyscy męczennicy zmarli od zimna, ciała ich spalono, a popioły wrzucono w rzekę Iris.

— Śródpoście. W ubiegłą środę przypadła tzw. „Śródpoście”. Przypadała o tem wiernym dzwony kościelne w środę w południe.

— NA DOŻYWIANIE BIEDNYCH DZIECI MIASTA WĄBRZEŻNA ofiarowali: pp. urzędnicy Urzędu Skarbowego zamiast wieńca na grób śp. Agnieszki Wruckowej 5 zł.; p. Helm 1½ f. słońcy. Szlachetnym ofiarodawcom serdeczne „Bóg zapłać”

Prosimy o dalsze datki  
Zarząd:  
Jan Nalecz — prezes  
Ir. Dydekowa, sekret. H. Sigurska, skarbnik

— *Errata.* W nagłówku poprzedniego numeru podano mylnie datę. Miało być 8, a nie 10 marca.

— *Nowy kierownik działu egzekucyjnego.* W dniu wczorajszym objął urzędowanie nowy kierownik działu egzekucyjnego przy Urzędzie Skarbowym p. *Witalis Szlachcikowski z Tucholi.*

Panu Kierownikowi Szlachcikowskiemu na nowem stanowisku życzymy wszelkiej pomyślności. Red.

— *Z życia Koła Oficerów Rezerwy.* Ubiegłej soboty odbyło się walne zebranie Koła Oficerów Rezerwy przy udziale 20-tu członków. Po sprawozdaniu ustępującego zarządu i udzieleniu temuż absolutorjum obrano nowy zarząd w składzie pp.: em. insp. *A. Reiske*, prezes, starosta *Kalkstein*, wiceprezes, *Bigocki*, sekretarz, *Edw. Zieliński*, skarbnik, członek zarządu dr. *Witamowski*. Na zastępców obrano pp.: *mec. Bałcerskiego*, *zaw. stacji Tuscha* i kierow. szkoły *Guza*. Na członków komisji rewizyjnej obrano pp.: *dyr. Bulandę*, *prof. Berndta* i kier. szkoły *Neumanna z Czystochlebia*. Jako delegatów na zjazd obrano pp.: prezesa insp. *Reiskego* i wiceprezesa starostę *Kalksteina*.

Pozatem dłuższy referat na temat przysposobienia wojskowego w Niemczech wygłosił powiatowy komendant p. w. i w. f. p. kapitan *Siwicki*.

Po komunikatach i wolnych głosach zebranie zakończono.

— *Za kradzież desek.* Dwaj bracia, *Feliks i Jan Rodzińscy z Wąbrzeźna* wybrali się do tartaku po deski. Kradzież jednak się wydała i dwaj bracia stanęli przed sądem, który ich skazał po 3 tygodnie aresztu z zawieszeniem wykonania kary.

— *Skradł pieniądze.* *Józef Budniewski z Wąbrzeźna* skazany został na 2 tygodnie aresztu z zawieszeniem na 2 lata za kradzież pieniędzy na szkodę p. *Czesława Kirsznickiego*.

— *„Dobra służąca”.* *Mieszczanka Jaworza, Helena Kanecka*, służyła u p. *Szwanz*. Pewnego razu „skusiło ją coś” i skradła na szkodę swej chlebodawczyni biżuterję. Za ten czyn K. została skazana na 4 miesiące aresztu z zawieszeniem na 2 lata.

— *Przytrzymany w Wąbrzeźnie* na oszustwie *Stanisław Skowroński z Chełmży* skazany został na 4 miesiące aresztu z zawieszeniem na 5 lat.

— *Za kradzieże leśne* skazani zostali po 30 zł grzywny: *Franciszek Ciba, Leon Iskra, Paweł Fiałkowski, Stanisław Bartoszewski i Wacław Sankowski z Wąbrzeźna*, zaś za to samo prze-

stępstwo skazany został na 10 zł grzywny *Czesław Siwiecki z Królewskiej Nowejwsi*.

— *Sesja budżetowa Rady Miejskiej.* Na następnem posiedzeniu Rady Miejskiej, które odbędzie się w przyszłym tygodniu, rozpatrywany będzie budżet miejski na rok 1934/35.

— *Jeszcze nie kupiłeś losu?* Ciągnienie do drugiej klasy 29-tej Loterii Państwowej odbędzie się w dniach najbliższych. Czy już kupiłeś los? Jeśli nie, to idź zaraz do kolektury „Głos Wąbrzeski” i kup los — a napewno wygrasz. Pamiętaj, że szczęście, uśmiecha się do Ciebie. Nie odpychaj więc tego szczęścia!

— *Inwalidzi wojenni żądają nowelizacji ustawy uposażeniowej.* Odbyło się w Warszawie posiedzenie zarządu głównego Zw. Inwalidów Wojennych Rzplitej Polskiej. W toku obrad poza sprawami organizacyjnymi i bieżącymi, zarząd Związku omawiał sytuację, jaka wytworzyła się wśród inwalidów po wprowadzeniu dekretu Prezydenta Rzplitej z dnia 28 października 1933 roku w sprawie zmiany ustawy o zaopatrzeniu inwalidzkim. Dekret ten pozbawił prawo do rent inwalidów, którzy utracili zdolność do pracy mniej niż o 25 procent, oraz wdowy po inwalidach zdolne do pracy, liczące poniżej 50 lat.

Zarząd główny przyjął do wiadomości sprawozdanie prezydium z przeprowadzonych dotychczas interwencji o zniesienie tego dekretu. Jednocześnie upoważniono prezydium do przedstawienia władzom wniosku o zmianę dekretu bez powiększenia z tego tytułu wydatków Skarbu Państwa. Zarząd Związku Inwalidów doszedł do przekonania, że po należytem rozpatrzeniu tej sprawy będzie można załatwić ją zgodnie z postulatami świata inwalidzkiego i zgodnie z interesami Skarbu Państwa.

— *Jutro wszyscy na przedstawienie!* Jak wiadomo, SMP. Męskie urzędza jutro, w niedzielę 11-go bm. o godz. 7,30 w. w sali p. *Klimka* przedstawienie pod tytułem: „TRYUMF KRZYŻA”. Jest to dramat religijny w 6 odsłonach. Ponieważ w przedstawieniu rolę odtworzą najlepsi amatorzy, oraz to, że czysty dochód przeznaczony jest na cele kulturalno oświatowe SMP, przekonani jesteśmy, że Szan. Obywatelstwo miasta i okolicy popieszy na przedstawienie, dając tem samem dowód swej sympatji i życzliwości dla młodzieży.

— *WALNE ZEBRANIE OGNISKA K. P. W. WĄBRZEŻNO* odbyło się dnia 4 bm. o godz. 13,30 w świetlicy stacji Wąbrzeźno. Prezes ogniska K. P. W. *Wąbrzeźno p. Tusch* zagaił walne zebranie witając p. *Starostę Kalksteina* i przedstawiciela Zarządu Okręgowego p. *Syczaka*, poczem podał zebrany porządek obrad do wiadomości, który przyjęto jednogłośnie bez zmian. Na marszałka zebrania wybrano przedstawiciela Zarządu Okręgowego p. *Syczaka*, który powołał na sekretarza zebrania p. *Janowskiego Bernarda*.

Z kolei protokół z ostatniego walnego zebrania odczytał p. *Hapka*. Protokół zebrania przyjęli bez zmian.

Sprawozdania członków zarządu nastąpiły w następującym porządku:

1) prezes zarządu ogniska p. *Tusch*, charakteryzując zeszloroczną działalność ogniska apelował do zebranych członków do dalszej owocnej pracy dla dobra Państwa. Sprawozdanie sekretarza ogniska z powodu przeniesienia p. *Tomaszewskiego*, zdał p. *Hapka* przedstawiając liczebny stan zeszloroczny i obecny członków ogniska odznak strzeleckich i sportowych. Sprawozdanie skarbnika zdał p. *Gwizdalski*, przedstawiając zebrany dochody i rozchody z poszczególnych miesięcy ubiegłego roku.

Marszałek zebrania delegat Zarządu Okr. K. P. W. p. *Syczak* przedstawił całokształt pracy i organizacji Ogniska K. P. W. w Wąbrzeźnie, podkreślając jego wzięcie cele, podając wskazówki zebranym do dalszej intensywnej pracy K. P. W. w wykszoleniu fachowo-technicznym i fizycznym, a w szczególności kulturalno-oświatowym, przyczem zwrócił się z prośbą do Pana Starosty o przyjęcie z pomocą przez udzielenie odpowiednich podręczników dla referatu kulturalno-oświatowego jak również i o prelegentów.

Po treściwym przemówieniu p. *Syczaka* przemówił do zebranych p. *Starosta Kalkstein* wyrażając swe zadowolenie i uznanie z pracy ogniska, oraz z jego dotychczasowej działalności na polu P. W. i W. F. i w pracy społecznej, przypisując chlubną owocność pracy Zarządu ogniska. Pan Starosta przychylnie się do prośby delegata Zarządu Okręgowego p. *Syczaka* przyrzekł, że dla dobra ogniska będzie starał się udzielać w miarę jego możliwości wszelkiej pomocy do dalszego rozwoju ogniska. Sprawozdanie komisji rewizyjnej złożył p. *Pelikan*, prosząc o udzielenie ustępującemu zarządowi absolutorjum.

Po krótkiej dyskusji nad sprawozdaniami wniosek p. *Pelikana* przyjęto jednogłośnie i udzielono ustępującemu zarządowi absolutorjum.

Następnie dokonano wyboru nowego zarządu w skład którego wchodzi pp.: prezes *Tusch Józef*, wiceprezes oraz ref. wyszk. *Górecki*, sekretarz *Pelikan Józef*, skarbnik *Gwizdalski Hubert*, ref. W. F. *Węgrzynek Czesław*, ref. kulturalno-oświatowy *Janowski Bernard*, ref. prasowy *N. Myk*, ref. kasy samopomocy *Dembek*, zastępca ref. wyszkol. *Beszczyski Józef*, zastępca ref. W. F. *Szplitt*.

W skład komisji rewizyjnej wchodzi pp.: przewodn. *Garczyński Ignacy*, członkowie: *Matewski Józef*, *Kerlin*, zastępcy: *Królikowski* i *Zaremski*.

W wolnych głosach prezes ogniska p. *Tusch* postawił wniosek o wyasygnowanie z kasy K. P. W. na dożywanie biednych dzieci 5 zł, na Challenge 3 zł, na Fundusz Obrony Morza 2 zł i żeby co miesiąc wykupywać znaczki na F. O. M. po 5 gr od członka rodziny, na co ogólne zebranie wyraziło zgodę.

Na wniosek p. *Adamczyka* zebranie uczciło przez powstanie, pamięć lotników polskich śp. *Zwirki i Wigury*.

P. *Górecki* przedstawił rezolucję w związku z wejściem w życie nowej Konstytucji w następującem brzmieniu:

„Zgromadzeni w dniu 4 bm. na Walnym Zebraniu, członkowie ogniska K. P. W. w Wąbrzeźnie z racji uchwalenia nowej Konstytucji, wyrażają swoją radość i zadowolenie, oraz ślubują stać wiernie i wytrwale na swoich posterunkach i pracować nadal w myśl idei Marszałka Piłsudskiego”. Rezolucję przyjęto.

Przy końcu zebrania wygłosił przemówienie do obecnych delegat Zarządu Okręgowego p. *Syczak*, apelując do wytrwałej pracy i wysiłku nad wychowaniem fizycznym, sportowem, wyszkoleniowem, technicznym i podkreślając specjalnie wartość referenta kulturalno-oświatowego, który ma na celu szkolic i utrwalać ducha dobrego obywatela polskiego.

Przemówienie swoje delegat Zarządu Okr. zakończył okrzykiem na cześć Rzeczypospolitej Polskiej, Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej *Pana Ignacego Mościckiego i Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego*.

P. *Janowski* wniósł okrzyk na cześć delegata Zarządu Okręgowego p. *Syczaka*.

Po wyczerpaniu porządku obrad Marszałek zamknął zebranie o godz. 15,45, poczem odbyła się wspólna fotografia.

## Z okolicy

× *Nieżywieć.* W niedzielę, dnia 4 bm. odbyło się w miejscowej szkole walne zebranie Zw. Powst. i Wojaków O. K. VIII. Zebraniu przewodniczył druha prezes *Kerner*, punktem centralnym było sprawozdanie Zarządu, które kolejno zdawali prezes, sekr. skarbnik, komendant i ref. oświatowy. Na wniosek Komisji Rewizyjnej udzielono ustępującemu Zarządowi absolutorjum. Na Marszałka zebrania powołano druha ref. oświatowego *Beyera*, kier. miejscowej szkoły. Wybory odbyły się tajnie. Na prezesa wybrano druha *Alfonsa Knera*, na zast. *Zadrużńskiego Jana*, na sekretarza *Wierzbowskiego Stefana*, na skarbnika *Balickiego Stanisława*, referenta oświatowego *Beyera Romana*. Na komendanta *Witulskiego Bronisława*, na zastępcę *Cejrowskiego Antoniego*. Do komisji Rewizyjnej wybrano *Kwiatkowskiego, Szlagowskiego i Bilickiego*. Do poczty sztandarowej *Balickiego, Szlagowskiego, Komorowskiego i Hanuszewskiego*. Następnie ułożono program obchodu 19 marca. Po omówieniu jeszcze kilku ważnych praw prezes solwował zebranie hasłem „Wolność”!

**Kowalewo**

— ZEBRANIE TUTEJSZEGO KOŁKA ROLNICZEGO odbędzie się w przyszłą niedzielę, dnia 11 bm. o godz. 12-tej w szkole rolniczej. Przybycie wszystkich z powodu pewnej ważnej sprawy jest konieczne.

Zarząd.

**Ruch towarzyszy**

— WALNE ZGROMADZENIE K. S. „POGON” — członków wszystkich sekcji odbędzie się w niedzielę, dnia 11 bm. o godz. 2-giej po poł. w lokalu p. Fr. Szymańskiego. Przybycie wszystkich konieczne.

Zarząd.

— POWSTAŃCY I WOJACY — PLACÓWKA WĄBRZEŹNO. Zebranie odbędzie się w niedzielę, dnia 11 bm. o godz. 17-tej w małej salce hotelu pod „Orłem”. Przybycie wszystkich członków pożądane.

Zarząd.

— ZEBRANIE WYDZIAŁU CZELADNICZEGO. W niedzielę, dnia 11 bm. o godz. 13 odbędzie się w lokalu p. Cz. Makowskiego przy ul. Marsz. Piłsudskiego walne zebranie Wydz. Czeladn. Cechu Piekarskiego na powiat Wąbrzeźno.

Zarząd.

— MIESIĘCZNE ZEBRANIE LEGJI INWALIDÓW — Komp. Wąbrzeźno odbędzie się w niedzielę, dnia 11 marca o godz. 12-tej w lokalu p. Markuszewskiego. Przybycie wszystkich członków konieczne.

Zarząd.

**URZĘDOWE SPRAWOZDANIE TARGOWE KOMISJI NOTOWANIA CEN**

dnia 8. III. 34 r.

**Woły:**

pełnomięsiste wytuczone nieoprzępane	62-68
mięsiste tuczone młodsze do lat 3	54-60
mięsiste tuczone starsze	46-50
nie tuczone, dobrze odżywione	40-42

**Buhaje:**

Wytuczone pełnomięsiste	60-64
tuczone mięsiste	52-56
nie tuczone, dobrze odżywione starsze	42-48
miernie odżywione	38-42

**Krowy:**

Wytuczone pełnomięsiste	62-64
tuczone mięsiste	50-58
nie tuczone, dobrze odżywione	40-44
miernie odżywione	42-44

**Jalowice:**

Wytuczone pełnomięsiste	62-68
tuczone mięsiste	58-62
nie tuczone, dobrze odżywione	48-54
miernie odżywione	40-42

**Młodzież:**

Dobrze odżywione

**SWINIE:**

a) pełnomięsiste od 120-150 kg żywej wagi	80-84
b) pełnomięsiste od 100-120 kg żywej wagi	76-78

Drukiem i nakładem: Zakłady Graficzne Bolesława Szczuki — Redaktor odpowiedzialny: Alfons Szczuka — Wąbrzeźno.

**Kto w Henko wieczorem bieliznę namoczy, temu rano pranie łatwo się potoczy**

Henko  
Henkel'a  
Soda do prania  
bielienia.  
Bez chlorku.

**PRZETARG PRZYMUSOWY**

Dnia 12 marca 1934 r. o godz. 3,30 po południu sprzedawac będę w drodze przetargu przymusowego najwięcej dającym za gotówkę u p. Edwarda Korthalsa w Wąbrzeźnie wyb. pod Czstochleb:

wóz roboczy i 2 jałówki.

(-) JAN GŁÓWCZEWSKI

Komornik Sądu Grodzkiego w Wąbrzeźnie

Dnia 16 marca 1934 r. o godz. 11-tej przed poł. odbędzie się przetarg przymusowy w Sądzie Grodzkim w Grudziądzu:

około 30 morgowego gospodarstwa rolnego w Król. Rywałdzie, własność Salomei Bystrzyńskiej.

WIERZyciele

**LOS Y**

do 2-giej klasy 29 Loterii Państwowej  
**już nadeszły**

i są do nabycia w szczęśliwej Kolekturze  
„Głos Wąbrzeski”

**UWAGA**

Tylko

**Astrolog J. Wostal**

daje konkretne wyjaśnienia w sprawie szczęśliwych i nieszczęśliwych chwil życia. Ładnych fałszywych prorocत्व!

Przyjmuje w hotelu p. Klimka I. piętro pokój nr. 2

**Mieszkanie**

3 pokojowe z wszelkimi wygodami do wynajęcia od 15 bm. lub 1 kwietnia br.  
Kamińska Matejki 14

**Jedno piętrowy**

nowo wybudowany dom, wolny od lokatorów jest zaraz do sprzedania,  
Grudziądzka 15a

**Ucznia**

syna uczciwych rodziców poszukje  
St. Klimek  
hotel Dwór Wąbrzeski.

**Sprzedam**

dobrą maszynę do szycia  
ul. Jadwigi 4

**Przyjmuje**

szycie  
i prasowanie.  
T. Góralska  
Grudziądzka 13

**Polski**

Czerwony

Krzyż!

Jaka instytucja gotowa jest zawsze otoczyć sanitarną opieką ofiary epidemij, powodzi i wszelkich innych katastrof, ?

**Polski**

Czerwony

Krzyż!

**Rozpowszechniajcie**

„Głos Wąbrzeski”

**Na całej kuli ziemskiej**

uznaje się  
stwierdzoną  
prawdę że  
tylko

**reklama ogłoszeniowa**

jest dźwignią każdego przedsiębiorstwa, tem więcej w obecnych czasach

OGŁASZAJCIE SIĘ W

„Głosie Wąbrzeskim”

Za zezwoleniem Pana Starosty Powiatowego i Pana Prezesa Sądu Okręgowego w Toruniu prowadzę nadal

**BIURO PISANIA PODAŃ**

Złatwiam wszelkie sprawy sądowe, administracyjne, podatkowe, paszportowe i tp.

Przyjmuje od 8,30 do 16,00.

**E. ZIELIŃSKI**

ul. Wolności 15 — obok Sądu

**Kino „Słońce”**

Dziś poraz ostatni godz. 8,15 podwójny program, 25 aktów — 2 osoby na 1 bilet

**MESSALINA****Szlakiem hańby**

Od jutra dnia 10. o godz. 8,15 i w niedzielę o g. 5 i 8,45 wielki dźwięk. film prod. francuskiej pt.

**MARIA**

w roli głównej ANNA BELLA